

Sygn. akt IV Ka 974/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2016r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie w IV Wydziale Karnym Odwoławczym

w składzie:

Przewodnicząca:	SSO Iwona Gdula (ref.)
Sędziowie:	SO Agnieszka Bobrowska SO Michał Tomala
Protokolant:	st. sekr. sądowy Daria Kozłowska

przy udziale Prokuratora Prok. Okr. Damiana Kordykiewicza

po rozpoznaniu w dniu 22 listopada 2016r.

sprawy **R. W. (1)**

oskarżonej z art. 18 § 2 i 3 kk w zw. z art. 300 § 1 i 2 kk w zw. z art. 308 kk w zw.
z art. 11 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonej

od wyroku Sądu Rejonowego w Goleniowie

z dnia 28 stycznia 2016r. sygn. II K 5/14

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II. zasądza od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe związane
z postępowaniem odwoławczym, w tym 250 (dwieście pięćdziesiąt) złotych opłaty.

SSO Agnieszka Bobrowska SSO Iwona Gdula SSO Michał Tomala

Sygn. akt: IV Ka 974/16

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Goleniowie wyrokiem z dnia 28 stycznia 2016 r. w sprawie oznaczonej sygnaturą akt II K 5/14 uznał oskarżoną **R. W. (1)** za winną tego, że:

w okresie od bliżej nieustalonego dnia miesiąca lipca 2005 r. do dnia 02 września 2005 r. w S., K. i G. podzęgała do popełnienia czynu zabronionego i udzieliła pomocy nieważnie powołanym do pełnienia funkcji członków zarządu Sp. z o.o. (...) z siedzibą w N.: E. M. oraz W. R. (1) w ten sposób, że nakłoniła ich do uszczuplenia zaspokojenia wielu

wierzycieli Sp. z o.o. (...) w N.: (...) Banku S.A. w W., Banku (...) S.A. w W., Banku (...) S.A. we W., (...) Sp. z o.o. w G., Ł. B., B. K., A. K., Skarbu Państwa – Starosty Powiatu (...), Skarbu Państwa – Naczelnika Urzędu Skarbowego w G., Skarbu Państwa – Burmistrza Urzędu Miejskiego w C. i doprowadziła do sprzedaży w dniu 02 września 2005 r. w formie aktu notarialnego rep. A nr (...) udziału wynoszącego (...) części w prawie wieczystego użytkowania działek nr (...), (...) łącznej powierzchni 8,4971 ha, położonych w C. obręb 1, dla której Sąd Rejonowy w (...) prowadzi księgę wieczystą o nr (...) oraz w prawie własności posadowionych na tej działce budynków i budowli stanowiących odrębny od gruntu przedmiot własności za kwotę 2 500 000 zł na rzecz Sp. z o.o. (...) z siedzibą w K., której była prezesem zarządu oraz przygotowała w/w. transakcje w ten sposób, że umówiła termin spotkania u notariusza, zabrała niezbędne dokumenty i zawarła za Sp. z o.o. (...) i (...) Sp. z o.o. umowy wzajemne pozwalające rozliczyć w formie bezgotówkowej cenę sprzedaży,

tj. o czynu z art. 18 § 2 i 3 kk w zw. z art. 300 § 1 i 3 kk w zw. z art. 308 kk w zw. z art. 11 § 2 k.k.

i za ten czyn na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 300 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. przy zastosowaniu art. 37a k.k. wymierzył jej karę 50 stawek dziennych grzywny po 50 złotych każda.

Orzekł o kosztach sądowych.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł obrońca oskarżonej, który skarżąc wyrok w całości zarzucił mu:

1/ mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku obrazę przepisów postępowania, to jest art.2 § 2kpk, art. 4 kpk, art.5 § 2 kpk, art. 7kpk, art.424 § 1 kpk poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego, dokonanie tej oceny nieobiektywnie, bez uwzględnienia okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonej, z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego poprzez oparcie rozstrzygnięcia wyłącznie na założeniu, że sprzedaż udziału w prawie użytkowania wieczystego nieruchomości oraz posadowionych na niej budynków w sytuacji grożącej sprzedającej spółce upadłości automatycznie doprowadziła do uszczuplenia zaspokojenia wielu wierzycieli oraz poprzez uznanie, iż czynności podjęte przez spółkę (...) po sprzedaży (...), a sprowadzające się do zaspokojenia wszystkich wierzycieli nie mają dla sprawy żadnego znaczenia, podczas gdy w rzeczywistości sprzedaż (...) była jedynym i do tego całkowicie skutecznym sposobem uratowania spółki (...) przed upadłością i w konsekwencji zaspokojenia wszystkich wierzycieli, co wprost oznacza, iż oskarżona R. W. (2) nie działała z zamiarem udaremnienia lub uszczuplenia zaspokojenia wierzycieli;

2/ mający wpływ na treść wyroku błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę poprzez uznanie, iż:

- sprzedaż (...) zbożowego pozbawiła wierzycieli możliwości zaspokojenia z tego składnika, podczas gdy w rzeczywistości zbycie (...) dla możliwości zaspokojenia wszystkich wierzycieli było praktycznie obojętne;

- brak wpływu „do kasy spółki” środków pochodzących ze sprzedaży (...) świadczy o pokrzywdzeniu wierzycieli, podczas gdy w rzeczywistości okoliczność ta dla możliwości zaspokojenia wszystkich wierzycieli była praktycznie obojętne;

- oskarżona działała z zamiarem uszczuplenia zaspokojenia wielu wierzycieli spółki (...) z o.o. przed upadłością, z zamiarem działania na rzecz udziałowca tej spółki, to jest (...) Company i w konsekwencji z zamiarem spłaty wszystkich wierzycieli,

- (...) sprzedany został za zaniżoną kwotę, podczas gdy w rzeczywistości Sąd I instancji dokonując tej „wyceny” w ogóle nie uwzględnił wysokości hipotek ustanowionych na nieruchomości, upływu czasu pomiędzy dokonywanymi uprzednio wycenami nieruchomości oraz szeregu innych okoliczności, które w istotny sposób wpływały na cenę;

- zabezpieczenia hipoteczne dokonane na rzecz wierzycieli pozostają całkowicie bez znaczenia dla oceny zamiaru oskarżonej, podczas gdy w rzeczywistości istnienie tych zabezpieczeń całkowicie gwarantowało wierzycielom hipotecznym zaspokojenie swoich wierzytelności niezależnie od tego, kto jest właścicielem (...);

- sprzedaż (...) w postępowaniu egzekucyjnym pozwoliłaby uzyskać dużo wyższą kwotę, która pozwoliłaby na zaspokojenie wierzycieli w znacznej części, podczas gdy w rzeczywistości cena ta nie tylko nie byłaby dużo wyższa, lecz niższa zaś sprzedaż egzekucyjna zamknęłaby drogę innym wierzycielom do zaspokojenia swoich wierzytelności;

- czynności podjęte przez spółkę (...) po sprzedaży (...), a sprowadzające się do zaspokojenia wszystkich wierzycieli nie mają dla sprawy żadnego znaczenia, albowiem fakt późniejszego zaspokojenia wierzycieli jest okolicznością całkowicie indyferentną z punktu widzenia czynu określonego w art. 300kk, podczas gdy w rzeczywistości okoliczność ta w sposób kapitalny przesadza o braku zamiaru działania oskarżonej R. W. (1) z pokrzywdzeniem wierzycieli.

Wskazując na powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonej od popełnienia zarzucanego jej czynu.

Na rozprawie apelacyjnej ujawniono dane o karalności oskarżonej – k. 1032.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się oczywiście bezzasadna.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że Sąd I instancji zgromadził prawidłowo materiał dowodowy, który następnie poddał starannej i wnikliwej ocenie. Wskazał przy tym, które dowody uznał za wiarygodne, a które nie i dlaczego. W szczególności powodów, dla których nie podzielił koncepcji obrony, co do zamiaru i skutków wynikających z czynu zarzucanego oskarżonej.

Oceniając przy tym zachowanie oskarżonej poprzez pryzmat obowiązujących przepisów nie budzi żadnych wątpliwości, co trafnie wykazuje Sąd I instancji, iż twierdzenie apelującego, jakoby to właśnie działania oskarżonej uchroniły spółkę przed upadłością, a dzięki tymże bezprawnym działaniom spółka – po przekształceniu była w dobrej kondycji, a na dodatek spłaciła wierzycieli – jest błędne.

Oczywistym jest, co dostrzega Sąd Rejonowy, że w efekcie finalnym, po wielu latach wierzyciele B. – D. zostali spłaceni, ale po pierwsze nie na skutek działań oskarżonej, która nie była już prezesem, a po wtóre na skutek wtórnych zdarzeń gospodarczych, które nie miały nic wspólnego z czynem zarzucanym oskarżonej.

Nie kwestionując bowiem faktu prowadzenia licznych egzekucji przeciwko spółce (...) trzeba ewidentnie stwierdzić, że po pierwsze E. M. i W. R. (2) choć pierwotnie wybrani na członków zarządu widzieli, że R. B. złożył oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli polegającego na głosowaniu za przyjęciem uchwał o odwołaniu dotychczasowego zarządu B. – D. i powołaniu nowego. Wiedzę tę posiadała także oskarżona, która złożyła pismo o zapoznaniu się z tym oświadczeniem 27 kwietnia 2005r.C. zmierzające do zaskarżenia wyroku stwierdzającego nieważność uchwał o odwołaniu dotychczasowego zarządu i powołaniu nowego zostały podjęte w sierpniu – a więc przed sprzedażą (...), o czym R. W. (2) – co wprost wynika z relacji pełnomocnika spółki (...) doskonale wiedziała. Co najważniejsze z relacji W. R. (1) i E. M. wynika, że na sprzedaż (...) zdecydowali się dopiero po rozmowach z oskarżoną. To ona przy tym będąc prezesem (...) Company – jednego z dwóch współudziałowców B. – D. aktywnie uczestniczyła w zarządzaniu spółką – prowadziła samodzielnie rozmowy z wierzycielami, brała udział w posiedzeniu rejestrowym, wskazywała konkretnego pełnomocnika itp. Tym samym to ona zainspirowała zarząd do sprzedaży (...), a W. R. (1) i E. M. jedynie zgodzili się zawrzeć umowę. Na koniec to właśnie R. W. (2) umówiła wizytę u notariusza, podczas której umowę zawarto.

Co najważniejsze z licznych wyszczególnionych przez Sąd I instancji wierzycieli hipoteki na dzień sprzedaży (...) miało tylko 3 wierzycieli (vide umowa aktu notarialnego k.6) i tym samym wbrew wywodom skarżącego tylko oni mieli szansę zaspokoić się po sprzedaży przez kupującego. Sama zresztą oskarżona w swych wyjaśnieniach, że (...) zbożowy był podstawowym składnikiem majątkowym B. – D., zaś jego sprzedaż obniżyła aktywa trwale w bilansie spółki o 6.898.020 zł. Co najważniejsze nabywca (...) nie został formalnie w żaden sposób zobowiązany do spłaty wierzycieli B. – D. poza tymi wobec, których była ustanowiona hipoteka.

Z prawidłowych ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że R. W. (2) nakłoniła W. R. (1) i i E. M. do sprzedaży (...), zaś okoliczność iż oboje podjęli taką decyzję znajduje potwierdzenie w wydanym wobec nich prawomocnym wyroku skazującym. Okoliczność, że w prowadzonym przeciwko oskarżonej postępowaniu chcieli umniejszyć jej odpowiedzialność została przez Sąd Rejonowy oceniona. Konsekwentnie, wbrew dowodom uznanym przez Sąd I instancji, za wiarygodne, że przed zawarciem umowy nie wiedzieli o podejmowanych działaniach zmierzających do odwołania ich z zarządu.

Zresztą czyniąc wywody co do rzekomego braku skutku w działaniach oskarżonej skarżący sam sobie przeczy, gdyż na stronie 7 swej skargi wyraźnie wskazuje, iż sprzedaż (...) – jedyne wartościowego składnika majątku, sprowadzającego wartość udziałów do kwoty O. Na pewno przy tym legalne przeprowadzenie egzekucji nie spowodowałoby oskarżenia R. W. (1) o działanie na szkodę spółki, skoro ta nie była członkiem zarządu tejże spółki (...). Dla jej odpowiedzialności nie ma znaczenia i to, że R. B. został skazany w innym prowadzonym postępowaniu karnym. Choć oczywistym jest, że wywołana prze niego sytuacja przekładała się na kondycję spółki, to działania oskarżonej nie są w żaden sposób usprawiedliwione. Jakkolwiek skarżący eksponując zamiar oskarżonej, która chciała ratować spółkę (...) przed upadłością i "zachować aktywa" pomija całkowicie, że dbając o interesy podmiotu, którego była prezesem działała na niekorzyść wierzycieli spółki (...). Sprzedając przedmiotowy (...) jedyny wartościowy tak naprawdę składnik majątku B. – D. wierzyciele po 2 września 2005r. uszczuplone zostało zaspokojenia wielu wierzycieli. Dodatkowo podkreślić należy i to, iż ową zanizoną kwotę kupujący nie uiszczył w gotówce, ale rozliczana ona była bezgotówkowo na zasadzie potrąceń.

Nie ma żadnego znaczenia z punktu widzenia odpowiedzialności karnej oskarżonej okoliczność, że biegły w postępowaniu cywilnym wskazał, że oskarżona „modelowo uratowała spółkę przed groźącą upadłością”, a na skutek jej działań ta zaczęła przynosić realne zyski. Nie ma znaczenia i to, że po sprzedaży (...) w wyniku egzekucji i tak wszyscy wierzyciele nie zostali by prawdopodobnie w całości zaspokojeni, gdyż oczywistym jest, że pierwszeństwo mieli ci, których prawa zagwarantowane były hipoteką, tyle tylko, że sprzedając (...) wierzyciele (poza tymi hipotecznymi) mieli ograniczone możliwości zaspokojenia, gdyż majątek dłużnika został bardzo znacząco uszczuplony. Oczywistym jest i to, że zbędne są wywody za ile potencjalnie (...) zostałyby zlicowane, ale pewnym jest, że kwota wynikająca z zawartej umowy kupna sprzedaży była niska, gdyż kupujący musiał uwzględnić konieczność uiszczenia na rzecz wierzycieli, których prawa były obciążone hipoteką także poszczególnych kwot. Stąd też wywody Sądu Rejonowego o możliwości uzyskania dużo wyższej kwoty niż ta wynikająca z umowy kupna – sprzedaży.

Wywody skarżącego, że nie każde zbycie przez dłużnika składnika masy spadkowej musi wyczerpywać znamiona art.300 § 1kk jest zasadne, tyle tylko, iż nie w układzie kiedy obniżenie aktywów spółki następuje o 6.898.020 zł, a w kolejnym roku – 2005r. spółka poniosła stratę w wysokości 12.568.964 zł, chociaż rok wcześniej zysk wynosił 627.301,97 zł. Choć de facto w marcu 2001r. biegły rzeczoznawca wycenił (...) na 59.230.851 zł

W świetle powyższego, w ocenie Sądu odwoławczego, sprawstwo i wina oskarżonego nie budzi wątpliwości, podobnie jak kwalifikacja prawna czynu.

Kontrola instancyjna orzeczenia o karze wykazała, że i w tej części zaskarżony wyrok jest prawidłowy, o czym świadczą okoliczności łagodzące oraz obciążające prawidłowo przywołane przy miarkowaniu kary. Wymierzona kara najłagodniejszego rodzaju uwzględnia przy tym stosunki rodzinne i majątkowe oskarżonej.

Tak argumentując i nie dzielając zarzutów ani wniosku skarżącego, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 437 § 1 kpk, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

O kosztach sądowych związanych z postępowaniem odwoławczym orzeczono na zasadzie art.636 § 1kpk, w tym o opłacie na zasadzie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r, o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity Dz.U. z 1983r., Nr 49 poz. 223 z późniejszymi zmianami).

SSO Agnieszka Bobrowska SSO Iwona Gdula SSO Michał Tomala